

H. Jabłoński
przyjął bułgarskiego
ministra

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął wczoraj w Belwedrze ministra spraw zagranicznych Ludowej Republiki Bułgarii Petyo Mladenowa.

Drugi dzień wizyty w Polsce — minister Ludowej Republiki Bułgarii P. Mladenow rozpoczął od złożenia wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza.

W godzinach południowych bułgarski gość w towarzystwie ministra Stefana Olszowskiego zwiedził Zakłady Wytwarzania Aparatury Wysokiego Napięcia im. Georgii Dymitrowa w Warszawie — Miedzyzlesiu. Załogi te utrzymują kontakty z bratnimi zakładami im. Kolarowa w Sofii, zaś polskie wyroby eksportowane są do Bułgarii — dla potrzeb wielkich elektrowni w Bobow Doł i Marice III.

W. Jaruzelski
u L. Breżniewa

Sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew przyjął wczoraj na Kremlu członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra obrony narodowej PRL, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego, który przebywa w Związku Radzieckim z oficjalną wizytą przyjacielską.

W rozmowie uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC KPZR, minister obrony ZSRR Andriej Greczko i ambasador Polski w ZSRR, Zenon Nowak. Dokonano wymiany poglądów na tematy związane z dalszym rozwojem stosunków przyjaźni i współpracy między Związkiem Radzieckim, a Polską oraz na aktualne problemy międzynarodowe.

Rozmowa upłynęła w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze. (PAP)

Symposium w Rakoniewicach

Jaka będzie kultura w gminie

Jak powinien wyglądać program kultury w gminie? Czy będzie on konglomeratem placówek i instytucji kulturalnych już działających na wsi — czy też jednym, wielofunkcyjnym obiektem, koncentrującym życie kulturalne i społeczne wsi? Jak najefektywniej wykorzystywać wcale niemałe środki finansowe na działalność kulturalną, rozproszone wśród różnych instytucji?

Na te i na szereg innych pytań starali się odpowiedzieć uczestnicy wczorajszego sympozjum kulturalnego, zorganizowanego przez Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego i Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne — w Rakoniewicach, pow. Wolsztyn. Wzięli w nim udział przedstawiciele KW PZPR i Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu oraz Ministerstwa Kultury i Sztuki, naukowcy i praktycy życia kulturalnego, reprezentanci środowisk twórczych.

W oparciu o referaty przygotowane przez naukowców z

zrystwo Kulturalne — w Rakoniewicach, pow. Wolsztyn. Wzięli w nim udział przedstawiciele KW PZPR i Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu oraz Ministerstwa Kultury i Sztuki, naukowcy i praktycy życia kulturalnego, reprezentanci środowisk twórczych.

W oparciu o referaty przygotowane przez naukowców z

Dokończenie na str. 2

Konferencja prasowa J. Arafata

Zapowiedź spotkania szefów Syrii, Egiptu, Jordanii i OWP

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny (OWP), Jaser Arafat wystąpił w poniedziałek wieczorem w Algierze na konferencji prasowej. Potępił on nieludzkie represje stosowane przez Izrael wobec mieszkańców okupowanych ziem arabskich. Poinformował, że wysłał w tej sprawie list do sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima. W liście tym Arafat wyraził protest przeciwko brutalnym akcjom podjętym ostatnio przez wojska izraelskie na wschodnim brzegu Jordanu wobec uczestników manifestacji palestyńskiej.

Przywódca palestyński oznajmił, że w końcu bm. odbędzie się spotkanie szefów państw — Syrii, Egiptu i Jordanii oraz kierownictwa OWP, poświęcone realizacji postanowień ostatniego „szczytu” arabskiego.

Arafat powiedział również, że państwa arabskie popierane przez zaprzyjaźnione kraje socjalistyczne i rozwijające się, pod koniec debaty palestyńskiej w Zgromadzeniu Ogólnym NZ, będą się ubiegać o przyznanie Organizacji Wyzwolenia Palestyny statusu stałego obserwatora na ONZ.

PAP

APROBATA REZULTATÓW WIZYTY PREZESA RADY MINISTRÓW W CESARSTWIE IRANU ▲ OCENA REALIZACJI ZADAŃ NPS-G W OKRESIE 10 MIESIĘCY BR. ▲ KIERUNKI ROZWOJU RSW „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na wczorajszym posiedzeniu zapoznało się ze sprawozdaniem prezesa Rady Ministrów PRL Piotra Jaroszewicza z przebiegu wizyty w Cesarstwie Iranu i zaaprobowało jej rezultaty.

Stwierdzono, że wyniki rozmów i zawarte porozumienia o rozwoju stosunków między Polską Rzecząpospolitą Ludową a Cesarstwem Iranu, stwarzają podstawę do poważnego rozszerzenia wymiany handlowej i pogłębienia współpracy gospodarczej, korzystnej dla obu krajów i przyczyniają się do umacniania zasad pokojowego współistnienia państw o odmiennych systemach społeczno-politycznych. Zainteresowane instytucje państwowe podejmą prace w celu wprowadzenia w życie porozumień zawartych między rządami PRL i Cesarstwa Iranu.

Biuro Polityczne KC PZPR dokonało oceny realizacji zadań Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego w okresie 10 miesięcy br.

Stwierdzono, że wysoka dynamika wzrostu produkcji prze-

mysłowej, pomimo nieznacznych jej zmniejszeń na skutek trudnych warunków atmosferycznych w październiku — zapewnia pełną realizację tegorocznych zadań. Z nadwyżką wykonywane są przez przemysł zadeklarowane zadania dodatkowe.

Wysoką dynamiką charakteryzują się nadal procesy inwestycyjne. Z wyprzedzeniem realizowany jest plan oddawania do eksploatacji obiektów szczególnie ważnych dla gospodarki.

Wysoką dynamiką charakteryzują się przychody pieniężne ludności. Regulacje płac przebiegają zgodnie z ustalonym programem.

W handlu zagranicznym osiągnięto pewne przyspieszenia dynamiki wzrostu eksportu.

Biuro Polityczne KC PZPR zaleciło rządowi oraz instancjom i organizacjom partyjnym kontynuowanie wysiłków w celu zapewnienia pełnej realizacji zadań tegorocznego planu oraz tworzenie korzystnych warunków dla harmonijnego przejścia do realizacji zadań przyszłorocznych. W szczególności konieczne jest zapewnienie bardziej wydajnego postępu w racjonalizacji zatrudnienia, zwłaszcza w przemyśle oraz umocnienie wpływu wzrostu wydajności pracy na przyrost produkcji, a także pełne wykorzystanie rezultatów ogólnokrajowego przeglądu zasobów materiałowych.

W działalności inwestycyjnej niezbędna jest dalsza koncentracja wysiłków na realizacji zadań przewidzianych do ukończenia w br. i w I kwartale 1975 r. oraz przyspieszenie zaawansowania stanów surowych w budownictwie mieszkaniowym. Zarówno w budownictwie inwestycyjnym, jak i w transporcie konieczne jest pełne przygotowanie do pracy w warunkach zimowych.

Rozmowy radziecko — irańskie

Wczoraj były kontynuowane na Kremlu rozmowy między przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, N. Podgornym, premierem ZSRR A. Kosyginem, ministrem spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyką i cesarzem Iranu, M. R. Pahlawim. Cesarz Iranu przebywa od poniedziałku w ZSRR z przyjacielską wizytą roboczą, na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego.

Obrady ministrów państw EWG

Poniedziałek był pierwszym dniem obrad w Brukseli ministrów rolnictwa państw Wspólnoty Rynku. Jak pisze Agencja Reutera ministrowie zareagowali chłodno na brytyjską propozycję wypłacenia hodowcom bydła w tym kraju specjalnych dotacji w celu poprawy opłacalności hodowli. Postanowiono jednak, że zostanie utworzona grupa robocza, która przedstawi ministrom rolnictwa raport w tej sprawie.

Podróż króla Szwecji

Król Szwecji Karol Gustaw przybył wczoraj do Finlandii z trzydniową wizytą państwową. Jest to pierwsza wizyta monarchy szwedzkiego w tym kraju od 22 lat.

Spotkanie Callaghana w Paryżu

Wczoraj rozpoczęły się w Paryżu rozmowy ministrów spraw za-

granicznych Wielkiej Brytanii J. Callaghana i Francji — J. Sauvagnarguesa. Jak podkreślają obserwatorzy, głównym tematem rozmów jest sprawa ponownego przedyskutowania warunków udziału Wielkiej Brytanii we Wspólnym Rynku.

Komitet ONZ zaaprobował polską inicjatywę

Komitet Polityczny Zgromadzenia Ogólnego NZ jednomyślnie przyjął przedstawioną przez delegację polską rezolucję w sprawie całkowitego zakazu badań, produkcji i magazynowania broni chemicznej oraz jej zniszczenia. Jedynie delegacja chińska odmówiła wzięcia udziału w głosowaniu.

Współautorami rezolucji było 20 państw ze wszystkich grup regionalnych i politycznych, reprezentowanych w ONZ.

Projekt rezolucji zgłosił i uzasadnił przedstawiciel Polski w Komitecie Politycznym, ambasador Henryk Jaroszek.

Poznański pomysł

Studenci sami budują „akademiki”

Znaczną perspektywicznie rozwój bazy naukowo-badawczej Poznania wiąże się z powstawaniem nowych obiektów mieszkalnych dla tych studentów, którzy przyjeżdżają do naszego miasta w celu kontynuowania nauki. Sami zbudujemy sobie „akademiki” — postanowili studenci i już od poniedziałku pierwsza ze studenckich brigad roboczych podjęła przy ul. Obornickiej prace przy budowie jednego z domów studenckich poznańskiej Akademii Rolniczej.

30-osobowe brigady, składające się ze studentów poznańskich szkół wyższych, przepracują ogółem po 6 dni roboczych w ciągu całego roku akademickiego. W czasie wakacji na teren budowy wkroczą studenci lat zerowych, którzy w ramach

Warszawa coraz piękniejsza



Nowe osiedla mieszkaniowe Warszawy ozdabiane są coraz częściej nie tylko tradycyjnymi trawnikami, ale i takimi oto — efektownymi „jeziorkami”.

Fot. — CAF

W Finlandii

Duże zainteresowanie wizytą E. Gierka i P. Jaroszewicza

Cała niemal prasa fińska zamieściła w ostatnich dniach obszernie zapowiedzi zbliżającej się wizyty E. Gierka i P. Jaroszewicza w Finlandii.

Dzienniki fińskie piszą również o znaczeniu, jakie przywiązuje się do tej wizyty w obu krajach, o problemach współpracy gospodarczej i dążeniach Polski i Finlandii do umocnienia procesów odprężenia w Europie.

Organ Partii Centrum „Suomenmaa” zamieszcza artykuł swego wysłannika z Warszawy pod tytułem „I sekretarz KC PZPR, Edward Gierk przybywa do Finlandii”, w którym mówi się o możliwościach znacznego zwiększenia polsko-fińskiej wymiany handlowej, jakiego oczekuje się w Finlandii w związku z tą wizytą.

„Helsingin Sanomat” wyraża wspólne nadzieje prasy fińskiej i kół gospodarczych na dostawę polskiego węgla, które pokryłyby potrzeby szybko rozwijającej się energetyki fińskiej. Problemy te obszernie omawia inny wielki dziennik stołeczny „Hufvudstadsbladet” podkreślając, że Polska gotowa jest zaspokoić potrzeby Finlandii na węgiel do roku 1990 w zamian za wybudowanie przez nią wielkiej fabryki celulozy i papieru oraz udział Finlandii w modernizacji przemysłu drzewnego w Polsce. Gazeta pisze, iż byłaby to największa transakcja, jaką Polska zawarła kiedykolwiek z krajem o gospodarce kapitalistycznej.

„Hufvudstadsbladet”, socjalistyczny „Päivien Uutiset” i komunistyczny „Kansan Uutiset” relacjonują ponadto stanowisko Polski w sprawie możliwości najszybszego zwolnienia w Helsinkach końcowej fazy konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Europie. (PAP)

Prezydent USA przyjeżdża przez cesarza Japonii

Wczoraj, w drugim dniu wizyty w Japonii prezydent USA, Gerald Ford został przyjęty przez cesarza tego państwa, a następnie odbył dwugodzinną rozmowę z premierem Kakuei Tanaką. Gość amerykański spotkał się również z gospodarzem japońskiej stolicy, gubernatorem Ryokichi Minobe.

W czasie konferencji prasowej amerykański sekretarz stanu, Henry Kissinger poinformował, że podczas rozmowy Ford — Tanaka były omawiane m. in. sprawy traktatu bezpieczeństwa Japonia — USA. Kissinger oznajmił również, że prezydent Ford zaprosił cesarza Japonii do złożenia wizyty w USA. (PAP)

Kolejny strajk w Japonii

Wczoraj trwał w Japonii strajk powszechny pracowników środków transportu, ogłoszony przez Radę Generalną Japońskich Związków Zawodowych. Strajk proklamowano po fiasku rokowań z przedstawicielami rządu w sprawie wypłaty zasiłków mających zrekompenzować wiążący się z inflacją wzrost kosztów utrzymania. Był to pierwszy strajk tej jesieni.

Oświadczenie przywódcy Filipin

Prezydent Filipin, F. Marcos ze zwołał wszystkim Filipińczykom, oskarżonym o działalność antypaństwową, a przebywającym za granicą, na powrót do kraju bez obaw, że zostaną pociągnięci do odpowiedzialności. Ustawa o amnestii, obejmującej te osoby, będzie ważna do końca br.

Manewry CENTO

Pod kryptonimem „Middline-1974” rozpoczęły się w poniedziałek na Oceanie Indyjskim manewry wojskowe państw — człon-

Intensyfikacja współpracy

Dzisiaj przybywa z wizytą do Polski, minister spraw zagranicznych i d.s. stosunków gospodarczych z zagranicą królestwa Danii Ove Guldberg. Jego wizyta będzie dalszym krokiem na drodze umacniania wzajemnych kontaktów pomiędzy Danią i Polską, tak w sferze kulturalno-społecznej jak i gospodarczej, tym bardziej, że kraj ten jest naszym tradycyjnym partnerem handlowym, z którym mamy ożywioną wymianę towarową już od dziesiątków lat.

Aktualnie pod względem obrotów z Polską Dania plasuje się na drugim miejscu wśród krajów skandynawskich, ustępując palme pierwszeństwa Szwecji. Wzajemne obroty polsko-duńskie zamknęły się w ubiegłym roku kwotą około 400 milionów zł dewizowych.

Najważniejsze z towarów i surowców jakie eksportujemy do Danii, to węgiel, maszyny, blacha cynkowa, chemikalia, ryby. W imporcie z tego kraju przeważa wyposażenie statków, urządzenia dla przemysłu spożywczego, statki — chłodnie, a ostatnio kompletne obiekty przemysłowe jak np. cementownie.

Wzajemne kontakty gospodarcze polsko-duńskie, nie zamykają się wyłącznie w ramach wymiany towarowej. Coraz szerzej rozwija się wzajemna kooperacja — przede wszystkim w budownictwie — oraz wymiana myśli technicznej i naukowej. Dość ścisłe więzi łączą Uniwersytet we Wrocławiu i Akademię Rolniczą w Poznaniu, z takimi samymi placówkami w największych duńskich ośrodkach akademickich, a uczelnia rolnicza w Kopenhadze, z którą ścisłe kontakty utrzymuje środowisko poznańskich specjalistów rolnych, to jedna z najstarszych tego typu uczelni w Europie.

Również współpraca kulturalna nabiera rumieńców. Nie tak dawno w Warszawie odbył się tydzień filmów duńskich. Także telewizja tego kraju miała swój dzień w naszym programie nie mówiąc już o szerokiej wymianie przedstawicieli środowisk kulturalnych.

Jak więc widać kontakty polsko-duńskie są coraz szersze, a wizyta ministra O. Guldberga jest kolejnym punktem dialogu jaki prowadzimy z Danią. Tym samym zostaną stworzone szerokie ramy dla dalszej intensyfikacji owocnej współpracy, jaka już ma miejsce pomiędzy oboma krajami.

ZDZISŁAW KAMIŃSKI

Kooperacja przyspiesza gospodarczy rozwój RSP

Dobre wyniki produkcyjne rolniczych spółdzielni produkcyjnych, które np. w latach 1970 — 73 pogłowię trzody zwiększyły o ponad 120 procent, a bydła — o 60 procent, zawiadziały gospodarstwami spółdzielczymi m. in. szerokiemu wprowadzeniu specjalizacji produkcyjnej i kooperacji z gospodarstwami indywidualnymi.

Kooperacja — którą w coraz szerszym zakresie rozwijają spółdzielnie produkcyjne — obejmuje przede wszystkim takie działy produkcji jak hodowla, produkcja ogrodnicza i przetwórstwo owocowo-warzywne. Coraz powszechniej podejmują spółdzielnie kooperację na podstawie umów z gospodarstwami indywidualnymi, z zespołami chłopskimi i gospodarstwami uspołecznionymi.

W początkach br. blisko czwarta część gospodarstw spółdzielczych organizowała wiele działów produkcji w oparciu o umowy kooperacyjne z około 8 000 rolników indywidualnych.

Proces rozwoju kooperacji będzie niewątpliwie nasilać się w najbliższych latach. Sprzyjać powinno temu tworzenie tzw. spółdzielni branżowych, o wybranym kierunku produkcji. Kooperacja jest niejako jedną z podstawowych zasad ich działania. Zadania, jakie spółdzielnie produkcyjne kreślą sobie do roku 1980, to m. in. tworzenie dużych, wyspecjalizowanych ferm hodowlanych, potrzebom których podporządkowana będzie w znacznym stopniu produkcja polowa. Trudno sobie wyobrazić szybki rozwój tych nowoczesnych, przemysłowych form produkcji bez silnych powiązań kooperacyjnych z otoczeniem gospodarstwami rolnymi.

Szerokie możliwości współdziałania nie ograniczają się do działalności produkcyjnej. Dają także duże korzyści w sferze socjalno-bytowej, umożliwiając lepsze wykorzystanie nakładów całego środowiska wiejskiego, służących rozwiązywaniu takich problemów jak: opieka nad dzieckiem, budowa placówek zdrowotnych i kulturalnych, wodociągów, dróg itp.

Współdziałanie na polu socjalnym — a przykłady takich rozwiązań w wielu województwach wskazują na celowość upowszechnienia ich w skali wszystkich spółdzielni — służy integracji całej wiejskiej społeczności, lepszemu poznaniu przez rolników indywidualnych możliwości i korzyści z podarki uspołecznionej. Przyspiesza przemianę społeczno-ekonomiczną wsi. (PAP)

Współdziałanie na polu socjalnym — a przykłady takich rozwiązań w wielu województwach wskazują na celowość upowszechnienia ich w skali wszystkich spółdzielni — służy integracji całej wiejskiej społeczności, lepszemu poznaniu przez rolników indywidualnych możliwości i korzyści z podarki uspołecznionej. Przyspiesza przemianę społeczno-ekonomiczną wsi. (PAP)

Zachmurzenie duże. Miejscami, zwłaszcza w dzielnicach południowych, opady deszczu. Rano mgły i zamglenia. Temperatura maksymalna od 6 do 9 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane zmienne, przeważnie z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nehtwig.

2 STRONA

Poparcie dla słusznych praw Palestyńczyków

Dziwne przemówienie przedstawiciela ChRL

W poniedziałek w debacie Izraeli, Libii, Syrii, Tunezji, ChRL, Afganistanu, Rumunii, Malezji, Ugandy, Japonii i Kuwejtu.

Przedstawiciele Libii i Kuwejtu zwrócili uwagę na konieczność uznania słusznych praw Palestyńczyków jako zasadniczego warunku rozwiązania konfliktu arabsko-izraelskiego.

Delegat Tunezji oświadczył, że Izrael musi zaakceptować udział przedstawicieli narodu Palestyńskiego we wszystkich negocjacjach dotyczących rozwiązania konfliktu bliskowschodniego.

Chór Kurczewskiego wyjeżdża do RFN

Do szóstej w tym roku zagranicznej podróży przygotowują się obecnie śpiewacy Poznańskiego Chóru Chłopięcego. Jeszcze dziesięć dni intensywnych prób i 29 bm. zespół wyrusza na tournée do Republiki Federalnej Niemiec, gdzie występować będzie po raz drugi. Trasa 12-dniowego wояжу, którego organizatorem jest Agencja Norddeutsche Konzertdirection, wiedzie przez Hildesheim, Meschede, Dortmund, Bremę, Hanower, Bremerhafen i Ahrenburg k. Hamburga. W sumie — siedem koncertów i dwa nagrania (w Kolonii) dla radia zachodniemieckiego — Westdeutsche Rundfunk.

Dwa dni spędzą poznańscy chłopcy ponownie w stolicy Dolnej Saksonii — Hanowerze, wśród członków tamtejszego chóru chłopięcego z którym utrzymują od paru lat ożywe kontakty.

Zespół Jerzego Kurczewskiego przygotował na wyjazd trzy pełnospektaklowe programy złożone z muzyki sakralnej i polskiej muzyki dawnej, a także z pieśni twórców współczesnych. (wig)

Organizacja Wyzwolenia Palestyny wykazała pełną zdolność przyjęcia na siebie narodowej i międzynarodowej odpowiedzialności za los Palestyńczyków — stwierdził przedstawiciel Libii.

Izrael — oświadczył delegat Syrii — musi wybrać pomiędzy uznaniem słusznych praw Palestyńczyków do samostanowienia, suwerenności i własnej ojczyzny, a niebezpieczeństwem konfrontacji zbrojnej. „Trwały i sprawiedliwy pokój na Bliskim Wschodzie zależy od wycofania wojsk izraelskich z okupowanych ziem arabskich oraz przywrócenie wszystkich praw narodowi palestyńskiemu” — powiedział.

Przedstawiciel Mongolii zwrócił uwagę, iż na Organizacji Narodów Zjednoczonych spoczywa obowiązek dalszego i pełnego popierania wszelkich wysiłków dyplomatycznych i politycznych, zmierzających do sprawiedliwego rozwiązania konfliktu bliskowschodniego, zgodnie z postanowieniami rezolucji Rady Bezpieczeństwa.

Przedstawiciel Mongolii podkreślił również konieczność jak najszybszego wznowienia genewskiej konferencji pokojowej w sprawie Bliskiego Wschodu i udziału w tej konferencji delegacji Organizacji Wyzwolenia Palestyny na równych prawach z innymi delegacjami.

Przedstawiciel Afganistanu opowiedział się za uznaniem praw Palestyńczyków do samostanowienia i własnej ojczyzny oraz udziałem OWP w konferencji genewskiej w sprawie Bliskiego Wschodu. Podobne

Poznański pomysł

Dokończenie ze str. 1

cznej przy ul. Przybyszewskiej (832 miejsca), trzech takich obiektów Akademii Rolniczej przy ul. Obornickiej (każdy po 600 miejsc), oraz trzech budynków przy ul. Serafitek, z których w przyszłości dwa zajmą słuchacze Politechniki Poznańskiej, a jeden — studenci Akademii Wychowania Fizycznego.

Na budowlach tych domów oraz zaplecza socjalnego pracować będą studenci wszystkich uczelni Poznania. Ich pomoc oddaży w dużej mierze część ekip przedsiębiorstw budowlanych, które w tym czasie będą mogły zająć się innymi obiektami.

Zapewnią one przeszkolenie studentów w zakresie BHP, dostarczą odzież ochronną, posiłki regeneracyjne w czasie pracy i inne świadczenia.

Zarobione przez studentów w czasie pracy pieniądze wzbogacą Fundusz Akcji Socjalnej Młodzieży i zostaną wykorzystane przez organizację im. prez. kulturalno-turystycznych. (tg)

Eksploduje bombowe w Meksyku

W poniedziałek w stolicy Meksyku oraz w dwóch miastach Guadaluajara i Oaxaca eksplodowało 13 bomb, podłożonych przez grupy terrorystyczne w gmachach rządowych, bankach i przedsiębiorstwach przemysłowych. Gwałtowny pożar wybuchł także w państwowych zakładach „Volkswagena” znajdujących się w mieście Puebla na południowy-wschód od stolicy kraju. Przypuszcza się, że incydent ten ma związek z zamachami bombowymi.

W wyniku eksplozji 4 osoby zostały ranne. Wiele budynków zostało uszkodzonych. (PAP)

stanowisko zajęły delegacje Japonii.

Bardzo dziwne zabrzmiało przemówienie przedstawiciela ChRL. Wykorzystał on swe wystąpienie do wypowiedzenia kolejnej porcji oszczerstw antyradzieckich i jeszcze raz wystąpił z tezą rywalizacji „dwóch supermocarstw” jako przyczyny konfliktu bliskowschodniego. W przemówieniu delegata maoistowskiego nie można było natomiast usłyszeć niczego konstruktywnego na temat problemu palestyńskiego i bliskowschodniego, z czego zadowoleni byli z pewnością jedynie delegaci Izraela. (PAP)

Temat: szkolenie rolników

Międzyresortowe kolegium w Wielkopolsce

Wielkopolska gości około 140-osobową grupę przedstawicieli resortów, związanych ze szkoleniem zawodowym, kuratorów okręgów szkolnych i kierowników oddziałów oświaty rolniczej z całego kraju. Przybyli oni na V Międzyresortowe Kolegium do spraw Szkolnictwa Zawodowego, którego głównym tematem jest „Kształcenie kadr dla potrzeb rolnictwa”. Województwo poznańskie ma pod tym względem bogate doświadczenia i dopracowało się własnych metod organizacyjnych. Utworzone powiatowe centra kształcenia rolniczego stały się wzorem do naśladowania przez inne województwa.

Wczoraj goście, wśród których byli wiceminister rolnictwa — Henryk Burczyk oraz wiceminister oświaty i wychowania — Michał Godlewski, odwiedzili 3 kombinaty PGR: w Owieńskach, pow. Poznań oraz w Sokołowie i Chwalibogowie.

Demonstracje na zachodnim brzegu Jordanu

Wczoraj Organizacja Wyzwolenia Palestyny opublikowała w Bejrucie oświadczenie o sytuacji na okupowanym przez Izrael zachodnim brzegu Jordanu, gdzie piątą dzień odbywają się masowe demonstracje ludności arabskiej.

„Wystąpienia na zachodnim brzegu będące wyrażeniem poparcia dla OWP, jako jedynego prawowitego przedstawiciela arabskiego narodu Palestyny — podkreśla oświadczenie — świadczą, że OWP cieszy się dużym autorytetem wśród szerokich rzesz narodu palestyńskiego”.

Organizacja Wyzwolenia Palestyny wezwała ONZ i inne organizacje międzynarodowe, aby dołożyły wszelkich starań w celu położenia kresu represjom stosowanym przez okupanta izraelskiego wobec narodu palestyńskiego na zachodnim brzegu Jordanu.

Rzecznik przebywającej w ONZ delegacji Organizacji Wyzwolenia Palestyny Szafik el-Hut oświadczył, że w czasie ostatnich demonstracji ludności palestyńskiej na zachodnim brzegu Jordanu i w arabskiej części Jerozolimy zginęło 10 osób, 50 zostało ciężko rannych, a ponad 350 aresztowanych. (PAP)

Zakończenie letniej akcji OHP

Wczoraj w Ministerstwie Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska podsumowano letnią akcję OHP w tym resorcie. W różnych formach sezonowej pracy w przedsiębiorstwach podległych temu Ministerstwu uczestniczyło ponad 10 500 młodzieży. Jacy wakacyjni hufcowi OHP w ciągu 2-3-tygodniowych turnusów wykonali wiele prac społecznie użytecznych w gospodarce mieszkaniowej, przedsiębiorstwach komunalnych, ogrodnictwie i remoncie wo-budowlanych.

Wręczono nagrody i wyróżnienia hufcom, które najlepiej wypadły w tegorocznym współzawodnictwie pracy.

Kierownictwo resortu dokłada starań, by zapewnić dobre warunki do rozszerzania działalności OHP, której celem — oprócz realizacji zadań inwestycyjnych — jest wychowanie oddziaływanie na młodzież. (PAP)

Jaka będzie kultura w gminie

Dokończenie ze str. 1

instytutów socjologii i kultury oraz działaczy i pracowników kultury, rozwinęła się wielogodzinna dyskusja. Poruszono w niej wiele problemów, związanych się z kształtowaniem centrów kulturalnych w gminie. Jest to zagadnienie niezwykle istotne, stanowiące ważki element gminnych programów rozwoju społeczno-gospodarczego.

Upowszechnienie doświadczeń gmin pod tym względem przodujących — stwierdzono m. in. w czasie sympozjum — jest jedną z skuteczniejszych dróg prowadzących do stworzenia nowoczesnego wzorca kulturalnego wielkopolskiej wsi. (km)

Zaprenumeruj „Głos Wielkopolski”

Prenumeratę krajową „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” i innych dzienników i czasopism przyjmują: Oddziały i Delegatury RSW „Prasa-Książka-Ruch” od instytucji, zakładów pracy, szkół, organizacji społecznych mających siedzibę w miastach wojewódzkich i powiatowych.

Urzędy pocztowe i doręzciele: od wszystkich abonentów indywidualnych oraz instytucji, zakładów pracy i szkół mających siedzibę na wsi, lub w mieście, którym przesyła doręczana jest dołączona za pośrednictwem poczty.

Prenumeratę zagraniczną przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch” Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych, ul. dawniej Zakładów, ul. Wronia 23 — 00-840 Warszawa, konto PKO nr 1-6-100024.

Warunki prenumeraty: cena roczna zł 208-, półroczna zł 104-, kwartalna zł 52-.

Zagraniczna prenumerata jest o 40 proc. wyższa.

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 / 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamy nie zamawiajmy w innych nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kaspraka — Poznań.

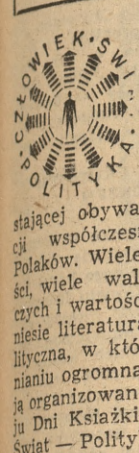
Prenumerata: wplata na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmując za pośrednictwem blankietów Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029.

Literatura przydatna na co dzień

USPRAWNIAMY USŁUGI

Potrzeby tworzą program

Rozmowa z Alojzym Murawą — wiceprzewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Obchodów Dni Książki Społeczno-Politycznej



Wciąż wzrasta rola książki w naszym życiu, w podnoszeniu poziomu kultury naszego społeczeństwa, w nieustającej obywatelskiej edukacji współczesnych pokoleń Polaków. Wiele głębokich treści, wiele wartości poznawczych i wartości artystycznych w literaturze społeczno-politycznej, w której upowszechnianiu ogromną rolę odgrywa organizowane w całym kraju Dni Książki „Człowiek — Świat — Polityka”...

— Tegoroczna, ósma z kolei Dekada Książki Społeczno-Politycznej, przypada w okresie szczególnym, w roku 30-lecia Polski Ludowej — mówi wiceprzewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Obchodów „Dni”, dyrektor „Domu Książki” w Poznaniu, Alojzy Murawa. — Będzie więc ona okazją do przypomnienia historii i prezentacji osiągnięć naszego kraju oraz do ukazania perspektyw jego dalszego rozwoju. Jednocześnie dekada zbiega się z okresem ożywionej pracy ideowo-politycznej związanej z kampanią sprawozdawczo-wyborczą, z wymianą legitymacji partyjnych i przygotowaniami do VII Zjazdu PZPR. Będziemy popularyzować literaturę mówiącą o rewolucyjnych tradycjach naszego narodu, o historii klasy robotniczej, o wę-

złowych problemach budownictwa socjalistycznego, o współpracy ze Związkiem Radzieckim i krajami i wspólnoty socjalistycznej oraz o więzi z postępowymi siłami pokoju na świecie. Jednym z głównych celów „Dni” jest popularyzowanie wśród młodzieży historii najnowszej oraz ukazywanie roli i perspektyw młodego pokolenia Polski Ludowej, a także rozpowszechnianie publikacji traktujących o zasadach racjonalnego i nowoczesnego zarządzania oraz o organizacji pracy. Godny uwagi jest fakt, że do programu dekady włączone zostały ośrodki gminne, wiejskie i wielkoprzemysłowe zakłady.

— Jaki program przygotowano na „Dni” w Wielkopolsce?

— Oprócz setek organizowanych wystaw książek społeczno-politycznych, począwszy od dużych ekspozycji powiatowych w domach kultury lub zakładach produkcyjnych naszego województwa, a skończywszy na wystawkach w klubach rolnika, w klubach „Ruchu”, szkołach czy też w bibliotekach gminnych — wszędzie pomyślano o kiermaszach połączonych ze sprzedażą książek, o spotkaniach dyskusyjnych nad wybranymi pozycjami.

Najbardziej czynnymi organizatorami Dekady Książki Społeczno-Politycznej obok wydawców i „Domu Książki” są

biblioteki i RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Poznaniu powiadomiła o zamierzonym zorganizowaniu wystaw i wystawek we wszystkich 607 bibliotekach i filiach bibliotecznych, a „Ruch” zamierza w klubach prasy i książki znajdujących się głównie na wsi zorganizować około 500 ekspozycji wydawnictw, w tym 130 prezentujących książki i broszury wydane przez Robotniczą Spółdzielnię Wydawniczą. Z okazji dekady zostaną otwarte dwie nowe księgarnie: księgarnia zakładowa WSK — „Delta” Kalisz i księgarnia gminna w Rychtalu powiat Kępno.

— Z każdym rokiem zwiększa popularność cieszy się Klub Książki „Człowiek — Świat — Polityka”, który rozpoczyna swą działalność w okresie listopadowej dekady...

— Członkiem tego klubu może być każdy, kto do dnia 31 stycznia 1975 roku nadesłanie pocztą lub złoży zgłoszenie w księgarni „Domu Książki” (można również składać je u kolporterów) oraz zamówi co najmniej 5 książek z oferowanego zestawu 30 tytułów literatury społeczno-politycznej, które zostaną wydane w roku 1975. Członkowie Klubu otrzymują za mówione książki w pierwszej kolejności po cenie niższej o dwadzieścia procent. Przypuszczamy, że w Wielkopolsce ten popularny i otwarty dla wszystkich Klub liczyć będzie co najmniej dwa i pół tysiąca członków.

— Coraz bogatsze programy dni książki spod znaku „Człowiek — Świat — Polityka”, coraz żywsza obecność literatury o społecznych i ideowych treściach przyczynia się do tego, że wciąż poszerza się krąg jej czytelników i że czytelnicy zainteresowani tą literaturą nie ograniczają się jedynie do czasu trwania dekady...

— Jest to literatura potrzebna na co dzień. Książki społeczno-polityczne są dokumentem naszych dokonań, obrazem przemian społeczno-gospodarczych Polski Ludowej, źródłem wiedzy o świecie. W literaturze społeczno-politycznej zawiera się najcenniejszy dorobek współczesnej myśli politycznej.

Rozmawiał:

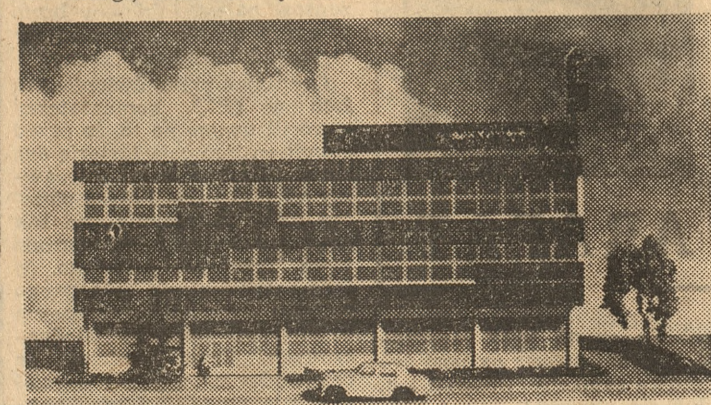
ZBIGNIEW KOŚCIELAK

W bogatym zestawie przysłów i powiedzonek z jakimi spotykamy się na co dzień, jest jedno, którego chciałbym tutaj użyć jako wprowadzenia. Brzmi ono: „Cudze chwalebne, swoje nie znacie — sami nie wiecie, co posiadacie”. Genyzy tego przysłowia należy szukać zapewne kilkadziesiąt lat temu, kiedy to polski „sarmata” uderzył się w pruskie „pludyry” czy francuskie peruki, co w zestawieniu z ściągniętymi polskimi wąsami, czy rubasznym sposobem bycia, sprawiło nader karykaturalne wrażenie.

Dzisiaj na szczęście mamy już za sobą czasy, kiedy to byle sweterek czy koszula „Made in Italia” czy „Made in France” wywoływały zachwyt wśród pewnej części społeczeństwa, z pogardą spoglądającej na towary oznakowane metkami naszych fabryk. Polski przemysł produkujący na potrzeby rynku wewnętrznego, poczynił tak wielki krok naprzód, że nasze wyroby nie tylko wyparły w dużej mierze z półek sklepów zagraniczne „ciuchy”, ale z powodzeniem konkurują z najbardziej renomowanymi markami na rynkach zagranicznych. Ba, nawet jeżeli chodzi o niektóre wyroby, jesteśmy potentatami na miarę europejską.

Każdy, kto choć raz przebywał poza granicami naszego kraju, zdaje sobie doskonale sprawę, że niektóre polskie wyroby są w wielu krajach bardzo poszukiwane i idą „jak woda”. Nie chcę rozwinąć się nad moralną stroną tego zagadnienia, poruszyłem ten problem już kilka tygodni temu w felietonie pt. „Sprytńi”, ale faktem jest, że sporo o-

ponad 250 państwowych, spółdzielczych i prywatnych zakładów usługowych to wcale niemało, jak na 50-tysięczną Piłę. Zważywszy jednak, że korzystają z nich również mieszkańcy rozległego regionu nadnoteckiego oraz — że wiele z nich pracuje w nie najlepszych warunkach lokalowych, sprawa zapewnienia właściwego poziomu obsługi klientów zaczyna się komplikować. Dowodzą tego liczne skargi, które na jakość



usług wpływają do Urzędu Miejskiego i innych instytucji. Mimo iż z każdym rokiem wzrasta wartość świadczonych usług, istnieje wciąż wiele problemów, które nie zostały dotąd rozwiązane. Należą do nich: wspomniany już brak lokali oraz kwalifikowanych kadr, niedostateczne zaopatrzenie punktów usługowych w materiały i części zamienne oraz brak środków transportu.

Miejska Komisja Planowania Gospodarczego przygotowała

program rozwoju usług do 1980 r. i później. Wynika z niego, że w roku przyszłym liczba lokali usługowych zwiększy się o 13, a zatrudnienie o około 50 osób, co umożliwi uzyskanie ponad sześcioprocentowego wzrostu obrotów.

Interesujące są zamierzenia inwestycyjne zawarte w omawianym programie. Jeszcze w bieżącym roku przy ul. Pstrow

Interesująco prezentuje się makie ta Domu Usług, który za kilkanaście miesięcy otworzy swe podwoje przy ul. Pstrowskiego w Pile. Fot. — „Głos”

dem lewobrzeżnej części miasta. W 1976 r. u zbiegu ulic Roosevelta i Ludowej oddany zostanie do użytku kolejny duży rzemieślniczy dom usług z częścią gastronomiczną, a w rok później — ciąg usługowy o zabudowie pawilonowej przy ul. Bydgoskiej, w którym zlokalizowane zostaną warsztaty przyjmujące do naprawy mechanicznej sprzęt gospodarstwa domowego oraz radia i te lewizory, a także kasa SPOU i siedziba PZU. Również w latach 1975 — 77 wybudowana zostanie nowa pralnia chemiczna, a w centrum miasta przybędzie kilka punktów przyjęcia tego przedsiębiorstwa.

Nie zapomniano i o zmódrzowanych mieszkańcach miasta i regionu, dla których wybudowana zostanie nowa stacja CPN, „Polmozybytu” oraz strzeżone parkingi.

Planuje się ponadto rozwój bazy turystyczno-wypoczynkowej. Zbudowany zostanie nowy hotel, powstaną też nowe ośrodki sportowe.

Dzięki tym inwestycjom, a także znacznej poprawie organizacji usług oraz stałej trosce władz miejskich o napływ do handlu i usług kwalifikowanych kadr, wartość obrotów do 1980 r. wzrośnie o blisko 100 proc. w porównaniu z obecną pięciolatką. Aby jednak nasz krajowy program został w pełni zrealizowany, potrzebna jest pełna mobilizacja sił miejscowych przedsiębiorstw budowlanych oraz instytucji odpowiedzialnych za tę sferę działalności, w tym zwłaszcza Wydziału Handlu, Przemysłu i Usług Urzędu Miejskiego.

Z. R.

MUZYKA Czy tylko furtka na estradę?

Informacji na temat odbywających się obecnie (od 17 do 23 bm.) w Poznaniu konkursów wioloncelowego i kontrabasowego nie brak. Kto tylko potrafi czytać, a rzeczą co choć trochę interesuje, ten wie wszystko, co trzeba: ilu kandydatów z obu dyscyplin ubiega się o nagrody, jak wysokie są one i kto zasiada w jury. Z zawartych w informacjach danych wyłania się ogrom wysiłku i kosztów. Wypada może więc zapytać — słyszałem takie pytania: komu to potrzebne?

Przed wszystkim konkurs służy jego uczestnikom. Może nie jest to najszczęśliwsze rozwiązanie, ale tak już się dzieje, że bez zdobywania jakichkolwiek konkursowych laurów wstęp na estradę koncertową jest niezwykle utrudniony. Tak samo pewnie jest, że najlepiej być konkursowiczem we własnym kraju. Inaczej więc, niż z proroctwami... Bo właśnie największą grupę koncertujących muzyków polskich stanowią zdobywcy nagród polskich konkursów: pianistycznego im. Fryderyka Chopina i skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego. Oprócz tych międzynarodowych imprez, pianiści mają jeszcze możliwości zaprezentowania swych talentów np. na Festiwalu Pianistyki Polskiej w Słupsku itd.

Tymczasem dla wioloncelistów pozostają tylko zagraniczne, na ogół piekielnie trudne do przebycia konkursy. Sam zaś w nich udział nie nadaje uczestnikowi takiej wysokości lotu, z której może on sfornąć na jaką chce estradę. Wioloncelistów młodego pokolenia widuje się więc i słyszy niezmiennie rzadko. A altowiolści? A kontrabasowicze? O ich możliwościach lepiej nie wspominać. Jeśli więc poznaliśmy konkursy otworzą dotychczas poszkodowanym furtkę na estradę — spełnią swoje zadanie wobec uczestników. Pośrednio skorzysta na tym publiczność koncertowa. Wprawdzie nie jeden słuchacz nie ukrywa, że przedkłada grę skrzypka nad grę altowiolisty, że daleko wyżej ceni brzmienie wiolonceli niż kontrabas. Stane więc w obronie tego ostatniego, bo konkurs dla graczy na altówce odbędzie się dopiero za rok, a do skrzypiec i wiolonceli nie potrzeba nikogo przekonywać.

O kontrabasie jako instrumencie solowym różnie ludzie mówią: jedni, że nadaje się wyłącznie do gry w orkiestrze, inni, że owszem, jeśli ktoś bardzo umiejętnie gra, to mu kontrabas brzmi niczym wioloncel. Tymczasem kontrabas nie musi niczego naśladować, by urzekać słuchacza właściwą sobie, wcale nie ubogą skalą sonorycznych i technicznych możliwości. Kto miał sposobność słuchać gry znakomitych kontrabasistów — a takich i Poznaniowi nie brak — temu nie potrzeba wmawiać, że jest to zupełnie inny od wiolonceli, samodzielnie brzmiący na estradzie instrument. Jeśli zatem przez konkursowe drzwi wejście na stałe do pianów koncertowych filharmonii ten czy ów wirtuoz tego instrumentu, będzie to cenny wkład inicjatorów i organizatorów konkursu w rozwój kultury muzycznej. Kulturotwórcza rola konkursów będzie tu zatem polegała na wprowadzaniu w koncertowe życie środowiska nowych, czy też zaniedbanych i zapomnianych zjawisk brzmieniowych, poszerzających skalę doznań słuchaczy. Niech to na razie będzie brzmienie nobilitowanego do roli solowego instrumentu kontrabas.

Wioloncelę nasza tradycja koncertowa przyjmuje bez najmniejszych zastrzeżeń, więc tak mocno o nią nie stoję. Uczestnicy konkursu w tej dyscyplinie stanowią nie tylko wybitną, ale i liczną grupę. Dalsze — nie wątpię, że pomyślne losy laureatów — będziemy śledzić z wielkim zainteresowaniem. Przyszłość uczciwi społecznym sens konkursu. Ale już dziś nie mam wątpliwości, że powołanie w Poznaniu Ogólnopolskich Konkursów: Wioloncelowego im. Dezyderiusza Danzowskiego i Kontrabasowego im. Adama Bronisława Ciechanowskiego, to inicjatywa z wielu względów godna najwyższego uznania.

ANDRZEJ SATURNA

Miasta milionerzy

Oto kilka liczb ilustrujących rozmiary zjawiska w odniesieniu do miast powyżej 100 000 mieszkańców i powyżej jednego miliona. W 1870 roku ilość wielkich miast wynosiła 164, w 1950 r. — około 670. Najszybciej rosły miasta w ostatnim 20-leciu. W 1960 roku było ich 1340, około roku 1970 — 1872.

Biorąc pod uwagę ilość wielkich miast przypadających na każde 100 000 km kw. powierzchni, najwięcej naliczono ich w Japonii i Holandii (42 i 41). Spośród wszystkich kontynen-

tów na pierwszym miejscu pod względem liczby wielkich miast znajduje się Europa — z przeciętną 8, za nią idą Azja — 2,3, Ameryka Północna — 1,2, Ameryka Środkowa i Po-

łudniowa — 1,1. Afryka i Australia wraz z Oceanią mają mniej niż jedno wielkie miasto na 100 000 km kw. powierzchni.

Jeśli chodzi o „miasta-milionerów” (powyżej 1 mln mieszkańców), to w 1870 roku było ich na świecie 10, około 1900 roku — 17, w 1965 roku już 65. W ostatnim 20-leciu ilość miast o ludności przewyższającej 1 mln uległa podwojeniu — było ich bowiem 152. Jeżeli odejmiemy od tego aglomeracje, w których sam

„rdzeń” miasta liczy poniżej miliona mieszkańców, otrzymamy 109 „prawdziwych” milionerów. Najwięcej z nich przypada na Azję (Chiny mają co najmniej 17 takich olbrzymów, Japonia i Indie po osiem). Następne pozycje zajmuje Środkowa i Południowa Ameryka z 15 „miastami-milionerami”. W Europie zachodniej istnieje 13 takich miast, w Ameryce Północnej — 8, w samym Związku Radzieckim — 10, w Afryce i w Australii — 2.

W 1970 roku co 10 mieszkańców globu ziemskiego zamieszkiwał skupisko miejskie, a tylko w 14 miastach, których zaludnienie przewyższa 5 mln, jak Tokio, Szanghaj, Pekin, Moskwa, Leningrad, Taszkient, Bombaj, Kalkuta, Nowy Jork, Los Angeles, Paryż, Londyn i in. mieszka 3 proc. ogółu ludności ziemi. 100 lat temu taka sama część zamieszkiwała wszystkie ówczesne wielkie miasta, natomiast w 1970 roku już jedna szóstą ludzkości. (PAI)

sób wykorzystuje ten moment, do uprawiania — delikatnie rzecz biorąc — prywatnego przemysłu.

Jednak nie o tym chciałem dzisiaj pisać. Otóż od momentu zakończenia piłkarskich mistrzostw świata minęło już kilka miesięcy, kibice piłkarscy oswoili się ze zdobyciem przez polską reprezentację srebrnego medalu (co praw-

Nie zawsze na linii

Adidasowcy

da nie bardzo wiem dlaczego nazywa się on srebrnym, skoro już od kilku tysięcy lat zawsze za trzecie miejsce dawano medal brązowy) i można chyba wygłosić kilka słów krytyki pod adresem naszej znakomitej „jedenastki”. Chodzi mianowicie o stroje w jakich występowała polska drużyna piłkarska. Wielokrotnie kamery telewizyjne pokazywały w zbliżeniu naszych piłkarzy, najczęściej podczas grania hymnu narodowego. Wtedy mieliśmy okazję oglądać z bliska twarze polskich reprezentantów, najczęściej poważne i skupione (wiadomo jak to jest przed rozpoczęciem spotkania) oraz ich zgrabne sylwetki opięte w barwne koszulki z napisem... „Adidas”.

Nie mam nic przeciwko tej firmie, która podobno produkuje znakomity sprzęt sportowy, ale wolalbym, aby na koszulkach naszych piłkarzy widniała

nazwa jednej z polskich fabryk włókienniczych czy dziewiarskich, produkujących również koszulki piłkarskie i to w bardzo dobrym gatunku. Nie jestem co prawda fachowcem w sprawach handlu zagranicznego, ale wyobrażam sobie, że jeżeli na przykład będąc przedstawicielem polskiego przemysłu, chciałbym sprzedać w którymś z krajów nasz sprzęt sportowy, to mógłbym spotkać się z takim oto pytaniem ze strony zagranicznego kontrahenta: „Dlaczego mam kupować wasze koszulki, skoro nawet wasi reprezentacyjni piłkarze nie chcą w nich grać?” Jest to zresztą jeden tylko aspekt tego zagadnienia.

Takich „adidasowców” jest zresztą więcej. Spotykamy ich najczęściej przy okazji wielkich imprez, zwłaszcza sportowych. Nieświadomie, a może świadomie reklamują obcy sprzęt, wyroby zagranicznych fabryk, chyba tylko dlatego, aby wyróżnić się w „szarym” tłumie konkurentów i widzów. Chociaż może tak ma być. Może dla uatrakcyjnienia widowiska potrzeba jest ta rewia kolorów czy napisów, stwarzająca pozory otarcia się o wielki świat, ale czasami wywołująca pewne refleksje. Czy naprawdę musimy reklamować to co obce? Czy nie mamy własnych, efektownych i eleganckich rzeczy, którymi możemy się pochwalić?

MACIEJ STABROWSKI

STRONA

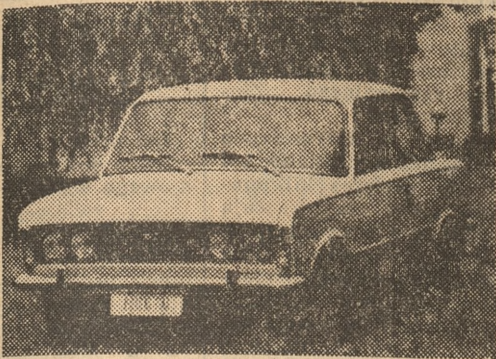
GŁOS — 20 XI 1974

LOTERIA FANTOWA

MŁODZIEŻOWEJ AGENCJI WYDAWNICZEJ
RSW „Prasa - Książka - Ruch”.

DOCHÓD — NA ROZWÓJ SPORTU SZKOLNEGO.

Samochody „Fiat 125 p” i „Syreny 105”
i wiele atrakcyjnych nagród
można wygrać kupując los
MŁODZIEŻOWEJ LOTERII FANTOWEJ.



Losy w cenie 5,— złotych
do nabycia w kioskach „Ruchu” w Poznaniu
i województwie poznańskim.

Termin zakończenia realizacji wygranych ogłoszony zostanie
w „Sztandarze Młodych” — na jeden miesiąc wcześniej.

2857-K2

● Sprzedaż

Sprzedam prostownik 2,5
Kw. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 46586g.

● Samochody

Sprzedam Moskwicę 412
lub zamienię 125 p. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 46731gr.

Sprzedam Warszawę gór-
nozaworową Poznań. Bucz-
ka 41.

● Lokale

Sprzedam mieszkanie spół-
dzielcze własnościowe M-3
II ptr. Winogrady, blok
pięciokondygnacyjny. Of-
erty „Prasa”. Grunwal-
dzka 19 dla 46494g.

Małżeństwo z dwójkiem
dzieci 6 lat i 1 rok, człon-
kowie spółdzielni mieszka-
niowej poszukuje pokoju
z użytkownością kuchni.
Oferty „Prasa”. Grunwal-
dzka 19 dla 46460g.

Małżeństwo z dzieckiem
członkowie SM poszuku-
je pokoju niemeblowa-
nego z kuchnią lub jej
używalnością. Rybaki 30
m. 8.

Młode bezdzietne małżeń-
stwo poszukuje pokoju.
Oferty „Prasa”. Grunwal-
dzka 19 dla 46453g.

Młode pracujące małżeń-
stwo z dzieckiem, człon-
kowie spółdzielni, poszu-
kuje pokoju lub pokoju z
kuchnią. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 46450g.

Zamienię 2 pokoje z kuch-
nią kwaterekowe mały
metraż Osiedle Świerczew-
skiego na większe tylko
w nowym budownictwie.
Oferty „Prasa”. Grunwal-
dzka 19 dla 46457g.

Zamienię mieszkanie M-4
w Gliwicach komfort, te-
lefon na większe lub rów-
norzędne w Poznaniu.
Adres wskaże „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 46452g.

● Nieruchomości

Atrakcyjnej dzielnicy Po-
znania, przy miejskiej ko-
munikacji, spiesznie sprze-
dam piękną willę pięcio-
pokojową, ogrodem, po ce-
nie umiarkowanej 850.000,
wpłaty 750.000 zł. Pozna-
niu połowa willi bliźnia-
czej, 5 pokoi, 750.000, wpła-
ty 650.000, Inna cała willa
komfortowa, pobliżu tram-
waju, 450.000. Podobna in-
na, nowa, 350.000. Dom
dwupokojowy, ogrodem —
250.000. Zgłoszenia: Adam-
ski, Poznań, Matejki 33a.
47315g

Działkę w Poznaniu lub
w najbliższej okolicy
względnie domek miesz-
kalno - gospodarczy — ku-
pie. Feliks Poczekaj, Ry-
narzewo, pow. Szubin,
bydgoskie. 2841-K1

Sprzedam piętro domu z
ogrodkiem w Poznaniu.
W rozliczeniu mieszkanie
M-4 w nowym budownic-
twie. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 46496g.

Gospodarstwo rolne od
1,5 do 10 ha z budynkami
gospodarczymi w dobrym
stanie kupię lub wydzier-
żawie. Anna Lewandow-
ska, Łódź, ul. Lniańska 34
m. 1. 2831-K2

Kupię działkę niedaleko
Poznania, blisko lasu i wo-
dy chętnie z letniakiem.
Zgłoszenia tel. 702-51 po
godz. 20 względnie Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 46463g.

Kupię domek do 150.000
zł. Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 46459g.

Parcelę do 1500 m² chę-
tnie przy lesie lub wodzie
w pobliżu Poznania ku-
pie. Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 46337g.

PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO

ODDZIAŁ W POZNANIU

OFERUJE PT KLIENTOM

CREMPLINĘ

po nowych korzystnych cenach.

Zapraszamy do placówek „PEWEX”-u
na terenie Poznania i województwa poznańskiego.

- | | |
|----------------|-------------------------------------|
| ◆ Poznań | — Wielka 21 |
| | — Mielżyńskiego 14 (PDT, VIII ptr.) |
| ◆ Gniezno | — Warszawska 8 |
| ◆ Kalisz | — 3 Maja nr 21 |
| ◆ Kępno | — Wiosny Ludów 14 |
| ◆ Koło | — Nowowarszawska 3 |
| ◆ Konin | — 20-lecia PRL |
| | — Dworcowa 1 |
| ◆ Leszno | — Zwycięstwa 1 |
| ◆ Ostrów Wlkp. | — Królowej Jadwigi 6 |
| ◆ Piła | — M. Buczka 34 |
| ◆ Września | — Obrońców Stalingradu 30 |

Sprzedaż za waluty wymienialne oraz bony
towarowe Banku PeKaO SA.

ZYCZYMY
UDANYCH ZAKUPÓW!

6511-K2

Komunikat

Prawomocnym wyrokiem Sądu Powiatowego
dla m. Poznania w Poznaniu z dnia 18 czerwca
1974 r. w sprawie IV. 1. Kp. 316/74 — skazano:
1. Zygmunta Urbaniaka, zam. Poznań, ul. Byd-
goska 2 m. 9 — na karę łączną 2 lat pozba-
wienia wolności oraz nawiązkę na rzecz
PCK w kwocie 2.000 zł, w związku z czynną
napadnięciem na pełniących obowiązki służbowe
konduktorów PKP w czasie jazdy pociągami
na trasie Poznań — Piła w dniu 18 marca
1974 r.;
2. Eugeniusza Perza, zam. w Zielątkowie, pow.
Poznań — na karę 1 roku i 6 miesięcy ogra-
niczenia wolności z potrąceniem 25 proc.
wynagrodzenia za pracę na rzecz Polskiego
Komitetu Pomocy Społecznej w Poznaniu,
oraz nawiązkę na rzecz PCK w kwocie 2.000
złotych, w związku z popełnieniem przestęp-
stwa z art. 236 kk — znieważenie funkcyj-
nariuszy publicznych. 7668-K1

Z powodu starości sprze-
dam tanią gospodarstwo
rolne o powierzchni 12 ha
niedaleko Poznania. Adres
wskaże „Prasa”. Grunwal-
dzka 19 dla 46260g.

Zguby ● Różne

Znaleziono zegarek dam-
ski. Odebrać można Gwar-
dii Ludowej 55 m. 9.
47157g

† Dnia 18 listopada 1974 r. zmarł w Bogu
nasz ukochany mąż, tatuś, teść i dzia-
dziuś, śp.

IGNACY RAJ

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o go-
dzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzina

Poznań, Żurawinowa 9 b m. 9. 47441g

† Dnia 17 listopada 1974 r. zmarła w wie-
ku 87 lat, nasza ukochana i najdroższa
matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

PETRONELA MIESZAŁA

z domu Ratajczak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia
21 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyń-
skim.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Siemiradzkiego 9 m. 1. 47341g

Mgr Danucie

WRÓBLEWSKIEJ - ROSIK

z powodu zgonu

Matki

wyrazy serdecznego współczucia

składają

koleżanki i koledzy

Studium Wychowania Fizycznego

Akademii Medycznej w Poznaniu

46907g

Krewnym, Duchowieństwu, Pedagogom,
Przyjaciółom, Znajomym, Uczniom, za po-
moc, współczucie i udział w pogrzebie ko-
chanego synka i braciśzka, śp.

BOGUSŁAWA POPKO

za złożone wieńce i kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

rodzice i siostrzyczka

Ostroróg.

45686g

W dniu 16 listopada 1974 roku zmarł nagle
mgr inż. STANISŁAW SOBCZAK

em. starszy wykładowca Politechniki Po-
znańskiej, zasłużony i ceniony inżynier bu-
dowy dróg i mostów, oddany pracownik
dydaktyczny i wychowawca licznych grona
młodej akademickiej, były pracownik
Powiatowego Zarządu Dróg i Mostów w
Nowym Tomyslu, Wojewódzkiego Zarządu
Dróg Publicznych w Poznaniu, Katedry
Dróg i Ulic oraz Instytutu Inżynierii Ląd-
owej Politechniki Poznańskiej, odznaczony
m. in. Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz
Złotą Odznaką NOT.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 bm. o go-
dzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Żonie i Rodzinie Zmarłego wyrazy ser-
decznego współczucia składają:

Dyrekcja i pracownicy
Instytutu Inżynierii Lądowej
Politechniki Poznańskiej

47275g

W dniu 18 listopada 1974 r. po ciężkich
i długich cierpieniach, opatrzonej Sakra-
mentami św., przeżywszy lat 76, zmarł nasz
kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek,
śp.

WINCENTY STANIKOWSKI

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia
21 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikow-
skim.

W głębokim smutku pogrążona

córka z rodziną

Poznań, ul. Garbary 40 m. 12. 47369g

W dniu 17 listopada 1974 r. zmarł nagle

ALEKSANDER BULUK

długoletni i sumienny pracownik Zakładu
Masarskiego „Społem” PSS w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu w Tarnowie Pod-
górnym.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy serdecznego
współczucia składają

Zarząd — Rada Zakładowa
oraz współpracownicy
„Społem” Poznańskiej Spółdzielni
Spożywców w Poznaniu

7694-K1

Ś. † p.

WŁADYSŁAW ŻMUDA

zmarł tragicznie dnia 17 listopada 1974 r.
przeżywszy lat 46, mój najdroższy mąż,
nasz najukochańszy ojciec i syn.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia
21 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej
na Junikowie.

Strapiona

żona z synami i rodziną

Poznań, Wojskowa 21 m. 8. 47434g

Dnia 18 listopada 1974 r. zmarł nasz uko-
chany mąż, ojciec, teść i dziadek, prze-
żywszy lat 73, śp.

FRANCISZEK ŻUREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o go-
dzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

żona, córka, synowie, synowe
zięć i wnuki

47384g

Dnia 18 listopada 1974 r. zmarła w Bogu
nasza ukochana matka, śp.

HELENA CZERWIŃSKA

z domu Dyskant

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm.
o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążeni

synowie z rodziną

47318g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 17 listopada 1974 r. zmarła nasza
ukochana mama

STEFANIA SŁOWIAŃSKA

z domu Rossa

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm.
o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Gór-
czyń.

W smutku pogrążona

dzieci

47428g

Dnia 19 listopada 1974 roku zmarła nagle
kochana mama, babcia, teściowa, siostra
i prababcia

KAZIMIERA KĄZMIERCZAK

z domu Klupś

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o go-
dzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

47417g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 17 listopada 1974 r. zakończył swój
pracowity żywot nasz długoletni, ceniony
pracownik, współorganizator naszej szkoły
po zakończeniu działań wojennych, przy-
jaciół młodzieży

ANDRZEJ STEPNIEWSKI

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy
serdecznego współczucia.

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne
administracja, rodzice i młodzież
V Liceum Ogólnokształcącego
Im. Marii Koszutskiej w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 listopada br.
o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie.

7700-K1

